



"Uczestnicząc w obrzędzie posypania głów popiołem, uznajemy, że jesteśmy grzesznikami, błagamy o Boże przebaczenie i wyrażamy szczerą pragnienie nawrócenia. Wchodzimy zatem na trudną drogę ascezy, która nas doprowadzi do Triduum Paschalnego, stanowiącego najważniejszy moment roku liturgicznego" - mówił 5 marca 2003 r. święty Jan Paweł Wielki podczas audiencji generalnej. Środa Popielcowa rozpoczyna okres Wielkiego Postu. Jest to czas czterdziestodniowego przygotowania do największej chrześcijańskiej uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego.

W Środę Popielcową - zgodnie z kanonami 1251-1252 Kodeksu Prawa Kanonicznego - obowiązuje wstrzeźliwość od pokarmów mięsnych i post ścisły (trzy posiłki w ciągu dnia, w tym tylko jeden - do syta). Prawem o wstrzeźliwości są związani wszyscy powyżej 14. roku życia, a prawem o poście - osoby pełnoletnie do rozpoczęcia 60. roku życia.

"Post ma wielkie znaczenie w życiu chrześcijan — jest potrzebą ducha, przemiana naszą postawę względem Boga. Zewnętrzne aspekty postu, choć ważne, to tylko jedna strona tej praktyki. Powinny im towarzyszyć szczerą pragnienie wewnętrznej oczyszczenia, gotowość wypełnienia woli Bożej oraz pełna troski solidarność z braćmi, zwłaszcza najbardziej ubogimi" - mówił Jan Paweł Wielki.

"«Stwórz, o Boże, we mnie serce czyste i odnow we mnie moc ducha. Nie odrzucaj mnie od swego oblicza i nie odbieraj mi świętego ducha swego» (por. Ps 51 [50], 12-13).

Tak modli się dzisiaj, w Środę Popielcową, Psalmista, król Dawid. Król wielki i potężny w Izraelu, ale zarazem człowiek słaby i grzesznik. Na początku tych czterdziestu dni przygotowania do Paschy Kościół wkłada jego słowa w usta wszystkich, którzy uczestniczą w surowej liturgii Środy Popielcowej. «Stwórz, o Boże, we mnie serce czyste (...) i nie odbieraj mi świętego ducha swego». Echo tych słów słyszeć będziemy w sercu, gdy za chwilę podejmiemy do ołtarza Pańskiego, aby zgodnie z prastarą tradycją poddać się obrzędowi posypania głów popiołem. Ten gest o bogatej wymowie duchowej to doniosły znak nawrócenia i wewnętrznej odnowy. Rozpatrywany sam w sobie, jest to prosty obrzęd liturgiczny, ale zarazem niezwykle głęboki ze względu na treści pokutne, jakie wyraża: przez ten znak Kościół przypomina człowiekowi wierzącemu i grzeszącemu o jego słabości w obliczu zła, a zwłaszcza o jego całkowitej zależności od nieogarnionego majestatu Bożego. Liturgia przewiduje, że celebrans,

posypując popiołem głowy wiernych, wypowiada słowa: «Pamiętaj, że prochem jesteś i w proch się obrócisz» albo: «Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię»" - przypomniał Jan Paweł Wielki 8 marca 2000 roku.